

JANINA KANIEWSKA

ur. 1930; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Bychawka, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Żydówka, pomoc Żydom, korespondencja, projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

Pobyty Żydówki w domu dziadków w Bychawce

Mam nawet taką kartkę od Żydówki, która była u nas przez jakiś czas, jeszcze mieszkaliśmy w tym starym domu, tam gdzie dziadkowie byli, [w Bychawce]. Róża miała na imię. Na nią się mówiło Róża, a ona miała jakieś żydowskie imię, zbliżone. I później ona przysłała nam kartkę z życzeniami. Pozdrowiała mnie i brata: „Janeczko – bo ja byłam Janeczka w domu – Janeczko, jak mamusia nie ma czasu czy tatuś, to ty napisz parę słów”. Ale mnie się wydaje, że moi rodzice bali się kontaktu z Żydami i myśmy jej nie odpisali chyba na tą kartkę. I ona miała tak jakby pretensję, taki żal, że ona przysłała i nie ma odpowiedzi. Ale to był strach Żyda trzymać przecież. Ale była jakiś czas. Razem z nami była. Ja nie rozumiałam, że to niebezpiecznie. Raczej tego nie rozumiałam chyba jeszcze.

Ona była w Bychawie. Do nas jakoś tu trafiła, nie wiem jakim cudem. A później wyjechała do Warszawy. I ona z Warszawy tą kartkę przysłała nam. I ja tak myślę – moja mama była taka bardzo przezorna, roztropna, może bała się, że ten kontakt doprowadziłby na jakiś ślad. Nie mam pojęcia. Ale jak ona wyjechała, to ten kontakt się urwał.

Data i miejsce nagrania	2020-08-06, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"